

Istotne opinie biegłych

Data publikacji: 20.03.2024 19:00

Cieszyńska Prokuratura Rejonowa prowadzi śledztwo w sprawie tragicznego wypadku, do którego doszło w miniony piątek w Ustroniu Nierodzimiu. Postępowanie ma wyjaśnić kto ponosi odpowiedzialność za zdarzenie, w którym jedna osoba zginęła. Ranna została także kobieta w zaawansowanej ciąży.



Fot: KPP w Cieszynie

Na publikowanym w mediach społecznościowych filmiku widać, jak w tył ciężarówki z impetem uderza auto osobowe. W karambolu uczestniczyły cztery pojazdy - dwa samochody osobowe, ciężarówka oraz samochód dostawczy.

Kilka godzin po zdarzeniu media obiegła informacja, że osobowym mercedesem, który z dużą prędkością uderzył w tył ciężarówki był znany biznesmen z Rybnika.

W miejscu gdzie doszło do tragedii obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 kilometrów na godzinę. Auto, którym kierował mężczyzna, jechał ze znacznie większą prędkością. Ustalono, że na drodze nie widać było śladów hamowania. Wstępne wyniki sekcji wskazują, że kierowca zmarł z powodu rozległych obrażeń wielonarządowych.

W mediach mnożą się spekulacje, dotyczące przyczyn wypadku. Nie wiadomo, czy kierowca zasłabł, czy doszło do awarii samochodu, czy został oślepiony przez słońce. Możliwości jest wiele.

Śledczy prowadzą postępowanie na podstawie artykułu 177, paragraf 2 Kodeksu Karnego: **Jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.**

Marcin Hołubowicz z Prokuratury Rejonowej w Cieszynie wyjaśnił, że w ramach śledztwa zasięgnięta zostanie opinia biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, mechaniki pojazdów, a także medycyny sądowej z koniecznością przeprowadzeniem badań laboratoryjnych. To ma wyjaśnić bezpośrednią przyczynę zdarzenia. - **Na tym etapie postępowania przygotowawczego jest za wcześnie, aby wskazywać, czy też zakładać, kto ponosi odpowiedzialność za to zdarzenie** – wyjaśnił prokurator. Nie można twierdzić, że jest to kierowca, który zginął w Ustroniu.

W wypadku ranna została kobieta w zaawansowanej ciąży, która kierowała toyotą. Poszkodowana trafiła do szpitala. Na własne życzenie opuściła placówkę w poniedziałek. - **Badamy okoliczności utraty ciąży** – dodał prokurator.

(ach)